

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

MIJONA RZYMSKIE.
Dziś Antoniego z Padw.



Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 12.
miesięczne złp. 3.

MIJONA SŁAWIAŃSKIE.
Dziś Chotimir.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzien godz:	Barometr do 0° R red w miarze Paryzkiej	Stopnie ciepla podlug Réaumur	Psychrometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
7	27° 9' 427	+ 12° 7	3° 36	W, Wschodni słaby	Pogoda	
12	8 872	+ 10 6	3 05	" "	" "	
12 3	8 224	+ 21 5	3 51	" "	" "	
9	7 698	+ 13 3	4 11	W, Zachodni średni	" "	

Cześć Urzędowa.

Nr. 4361.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI
*Wolnego Niepodległego i Ścisłe Neutralnego
Miasta Krakowa i Jego Okregu.*

Podaje do publiczney wiadomości iż w dniu 17 Czerwca r. b. o godzinie 10 ranney odbywać się będzie w biurach Wydziału Spraw Wewnętrznych i Policyi licytacja in minus od kwoty złp: 4592 gr: 5 na dostawę materiałów pismiennych dla biur sądowych na rok 1835/6 za potrzebne uznanych jako to: papieru w różnych gatunkach, piór, ołówek, laku, atramentu, opłatków, świec woskowych i lojowych, tektur, sznurów i szpagatu; mający więc chęć podjęcia się tej dostawy zgłosić się zechcą do licytacji na powyższym terminie w wadium 460 złp: opatrzeni, gdzie o dalszych warunkach licytacji wiadomość powezną.

Krakow dnia 11 Czerwca 1835 roku.

Senator Prezydujący.

MICHAŁOWSKI.

Konwicki S. W.

Dnia 15 b. m. i. r. od godziny 8 z rana rozpocznie się publiczna licytacja, w domu pod L. 21 w rynku, towarów bawełnianych, wełnianych, nicianych, następnie w domu pod L. 61 w ulicy Stolarskiej, mebli pościeli i garderoby, w spadku po ś. p. Antonim i Franciszce Rohnach pozostałych, za gotową srebrną monetą.

Kraków dnia 12 Czerwca 1835 r.

Marcin Strzelbicki Not.

Cześć Polityczna.

WIADOMOŚCI Z WCZORAJSZEY POCZTY.

WARSZAWA dnia 6 Czerwca. Wczoraj na pokojach zamkowych, generałowie oraz urzędnicy władz wszelkich, złożyli JO. Xięciu Warszawskiemu, Feldmarszałkowi, Namiestnikowi Król: uszanowanie. Dziś w pałacu Łazienkowskim, Xzę Jegomość przyjdować będzie w Radzie Administracyjnej Królestwa.

Dnia 9 Maja. Od dawna nie były Bielany tak liczne jak dnia wczorayszego, zwłaszcza że jak naysiękniejsza służyła pogoda. Od czwartey zrana do 10 wieczorem, wszy-

stkie do Bielan prowadzące drogi, (nie wyłączać Wisły), niezwykle ruch przedstawiały. Mniej wprawdzie było ozdobnych ekwipażów, ale za to dorożek i bryczek, niezliczony ciągnął się szereg. Drogi boczne, jak np. okolo wiatraków, były przepełnione pieszymi. Ogółem przejechało przez rogatki marymontskie 1115 pojazdów; na miejscu znajdowało się najmniej 20,000 ludzi.— J. O. Xiążę Namiestnik Królestwa, otoczony świetnym orszakiem, konno zwiędził Bielany. Inne okolice Warszawy, miały także bardzo licznych gości, a mianowicie Królikarnia i Saska kępa.

Krakowski professor i kanonik JX. Szindler, otrzymał od N. Cesarza Ross: kosztowny pierścień, za napisany przez siebie Alkoran, który przesłał Cesarskiej Akademii.

WIADOMOŚCI Z OSTATNIEJ POCZTY.

PETERSBURG 10 (22) Maja. Ukaz I departamentu Rządzącego Senatu z d. 24 kwietnia b. r.— »Rządzący Senat, po wysłuchaniu interessu, Iod, z raportu Kijowskiego wojennego, Podolskiego i Wołyńskiego generał-gubernatora, o zrodzonych wątpliwościach przy wykonaniu zatwierdzonego w d. 16 stycznia 1834 roku postanowienia komitetu do interessów gubernii zachodnich, w tém mianowicie do jakiego urzędu mają być policzone osoby, które nabyły dobra już po nastaniu ukazu 19 października 1831 roku, tudzież te które mają prawa przedaźne, wydane im przed takowym ukazem, lecz już po jego ogłoszeniu przyznane; 2re, z doniesienia Grodzieńskiego gubernialnego prokuratora do P. ministra sprawiedliwości z powodu takieyże wątpliwości, to jest, czy należy dozwalać nowego kupna dóbr nieruchomych tym osobom z byłej polskiej szlachty, które przed wydaniem ukazu 19 paźd. 1831 r. już posiadały podobne dobra? *Postanowid:* Zważywszy wniesione przez Pana Kijowskiego wojennego, Podolskiego i Wołyńskiego generał-gubernatora i Grodzieńskiego gubernialnego prokuratora pytania; *pierwszego:* czy należy

od tych osób z byłej szlachty, które przed nastaniem cesarskiego ukazu 19 października 1831, posiadając nieruchome z włościanami majątki, nie mają jeszcze od heroldyi zatwierdzenia swey szlacheckiey rodowitości, odbierać i pod opiekę oddawać, na mocy Naywyżey zatwierdzonego w dniu 16 stycznia 1834 roku postanowienia komitetu do interessów gubernii zachodnich, takie majątki, które też osoby nabyły po nastaniu ukazu 19 października 1831 roku? a *ostatniego:* czy można pozwalać takimże osobom z byłej szlachty, iżby nabywały nowe nieruchomości z włościanami dobra, za prawami przedaźnemi? i stosując pomienione pytania z Cesarskim ukazem 19 października 1831 roku, oraz z postanowieniami komitetu do interessów zachodnich gubernii Naywyżey zatwierdzonemi 11 października 1834; Rządzący Senat znajduje, że pierwszą z przytoczonych ustaw nakazano, wszystkich tych, których szlachectwo przed wydaniem jey było uznane przez deputacye wywodowe szlacheckie, lecz jeszcze nieuznane przez heroldyą, pozostawić do czasu ostatecznego o rodowitości zawyrokowania, z temi prawami, jakich oni dotąd używali. Drugą ustawą powiedziano: wszystkie osoby należące do byłej polskiej szlachty, mają być rozdzielone na następne trzy rzędy czyli działy: a) szlachty, uznanych tak przez deputacye szlacheckie, jako i wcale nieuznanych, lecz posiadających dobra ohywatelskie z włościanami lub poddanych bez ziemi czyli dworskich ludzi; b) szlachty, uznanych tylko przez deputacye, lecz nie posiadających dóbr z włościanami; i c) drobney szlachty, ani uznanych, ani posiadających majątków z włościanami. Szlachty *pierwszego rzędu* jako przez się nie uległy ani podymnemu podatkowi ani służbie woyskowej, pod takowe powinności nie poddawać; *szlachtę drugiego rzędu*, pozostawić od nich wolną do czasu zawyrokowania o ich wywodach przez heroldyą; ludzi zaś *trzeciego rzędu* niezwłocznie policzyć za ulegających i podymnemu podatkowi i służbie woyskowej. Trzecią z u-

staw objaśniono, że: *a)* Do pierwszego rzędu byleży polskiej szlachty, mają być policzeni ci tylko, którzy prawnym porządkiem nabyli dobra z włościanami, przed nastaniem Cesarskiego ukazu 19 października 1821 roku, tych zaś którzy nabyli nieruchomości dobra lub włościan już po tym ukazie, chociażby nawet przed jego nastaniem szlachecka ich rodowitość była uznana przez deputację lecz nie przez herolda, policzać do drugiego rzędu, nie zważając na to, że prawa przedaźne mogły być pisane przed ukazem, jeżeli dopiero po nim przyznane zostały, gdyż akta na własność nieruchomości i wszelkie inne, nie są prawomocnymi w dniu ich sporządzenia, lecz stają się takimi do przyznania ich we właściwym urzędzie; i *b)* Od tych, którzy po nastaniu ukazu 19 października 1831 roku nabyli majątki z włościanami, wziąć pisemne zobowiązania, że na mocy ukazu z d. 29 kwietnia 1820 roku, sprzedadzą one w przeciągu lat trzech; tymczasem zaś takie majątki, przed wyprzedaniem, zajęć pod zarząd opieki, i z dochodu zaspakając przedewszystkiem skarbowe należności, pozostałości zaś oddawać osobom, które majątki kupiły; jeżeli zaś we trzy lata sprzedaż nie nastąpi, w takim razie donieść rządowi gubernialnemu, dla uczynienia należytych rozporządzeń.—Gruntując się na tych ustawach, daje się widzieć, że ostatnia stosuje się wyłącznie do takich szlachty, którzy uznani zostali tylko przez deputację, lecz którzy przed ustaniem ukazu 19 października 1831, dóbr włościańskich nie posiadali; tudzież do tych z byleży szlachty osób, które przez deputację nie były uznane, przed wyjściem ukazu ani dóbr z włościanami, ani dworskich poddanych nie mieli, lecz już jednej lub drugiej natury dobra nabyli dopiero po ukazie w tym celu, ażeby mieć prawo, z mocy postanowienia 11 października 1832 roku, liczyć się w pierwszym rządzie wskazanego w nim podziału byleży szlachty.—Z tych powodów, *Rządzący Senat postanawia:* Wszystkie osoby z byleży polskiej szlachty, tak u-

znane jako i nieznane w swej rodowitości przez deputatskie szlacheckie zgromadzenia, które przed nastaniem ukazu 19 października 1831, już posiadały dobra obywatelskie z włościanami, albo poddanych dworskich ludzi bez ziemi, jako z mocy postanowienia 11 października 1832, zostające w jednym i tymże samym rządzie, pozostawić, na zasadzie 21 punktu ukazu 19 października 1831 roku, do czasu ostatecznego zawyrokowania o ich rodowitości, przy użyciu tych samych praw, jakich one przed wyjściem pomienionego ukazu używały, to jest, majątków jak przed tak i po wydaniu tego ukazu przez nich nabytych, w opiekę nie zabierać, lecz pozwolić im rozrządzać nimi jako swoją własnością na równi z innymi obywatelami, tudzież kupować inne dobra, z tem tylko zastrzeżeniem, że ci którzy nie są jeszcze przez deputację uznani, jeżeli dowodów rodowitości w terminie naznaczonym przez ukaz 25 czerwca 1833 roku, gdzie należy, nie złożą, lub tak ci, jako i już przez deputację uznani, jeżeli nie zostaną zatwierdzeni przez herolda, wtedy pierwsi po upływie wskazanego oia złożenie dowodów terminu, a ostatni po zapadnięciu wyroku herolda uznającego wywody ich za niedostateczne, do zatwierdzenia ich rodowitości, powinni niezwłocznie dać na piśmie zobowiązania, że w zakresie przez ukaz 29 kwietnia 1820 roku wskazanym, wyprzedadzą posiadane majątki takim osobom, które ze stanu swego mają prawo nabywania podobnego mienia.»

LONDON 22 Maja. Znaczna liczba stronników teraźniejszego gabinetu, zgromadziła się u lorda Ebrington, dla ułożenia planu mającego służyć rządowi co do dziesięcin w Irlandyi. Zgodzono się: że pożyczka 1go miliona funtów sz: dla duchowieństwa protestanckiego dozwolona, zostanie usunięta, że teraźniejszy dochód z dziesięciny powinien być o 30 procent niższy, a nadto w każdej parafii któraby tego żądała należy przedsięwziąć nowe oszacowanie dziesięciny. Dla uniknięcia trudności w przyjęciu tych środ-

ków przez izbę wyższą, projekt powyższy będzie ułożony w kształcie bilu subsydialnego, ażeby lordowie tylko ogólnie za odrzuceniem lub przyjęciem bilu do głosowania mieli.

Globe podaje podług najświeższych listów z Lizbony, że między książętami, proponowanymi królowej Donnie Maryi, z najbliższem podobieństwem skutku, jest jeden z książąt domu Badeńskiego. Rodzina ta jest w prawdzie wyznania protestanckiego, ale nie wątpią, że papież udzieli chętnie dyspensę, gdyż przezto zbliżyłyby się stosunki jego z dworem lizbońskim.

Flotta turecka przeznaczona do Tripolis, stała dnia 19 kwietnia na kotwicy pod Gallipoli. Okoliczność ta, łącznie z uzbrajaniem innej floty w Konstantynopolu, daje powód do domysłu, iż Porta zamierza tę wyprawę przeciw Egipcjom, do której Tripolis jest tylko pozorem.

PARYŻ 21 Maja. Zdaje się że rząd pragnął sam zbliżyć tę chwilę przesilenia, w jakim się teraz znajduje. Postanowienia izby parów przeciwko obrońcom oskarżonych i przeciwko obudwom deputowanym, które postanowienia nie bez wpływu rządowego przysły do skutku, następczają do myśli, że rząd dalej jeszcze w tej sprawie iść postanowił. Czegoż więc chce rząd? Czytając jego dzienniki, które kraj, społeczność i prawny porządek za będące w niebezpieczeństwie codziennie głoszą; słysząc odezwy które wydaje do swoich stronników; zapatrując się na znakomitą potęgę wojskową w Paryżu i jego okolicach zgromadzoną; zastanawiając się nareszcie nad całym kierunkiem procesu, nie można wątpić, że zamiarem jest rządu zmusić przeciwników swoich do stanowczego na raz jeden wystąpienia. Z obawą tylko widzi on niebezpieczeństwo jakim jest ze strony zagranicznych krajów zagrożony, w razie, gdyby hydry rewolucyjnej nie pokonał.

Słychać, że ci z gwardzystów narodowych, którzy się wzbraniają pełnić służbę w pałacu Luxemburskim, będą do odpowiedzialności sądowej pociągnięci.

ANTWERPIA 22 Maja. (Z listów prywatnych). Papiery hiszpańskie spadają za cenę,

w skutku ciągłych klęsk, ponoszonych przez generała Valdez w Nawarze i z przyczyny wzbudzenia umysłów, które z tego powodu panuje w Madrycie. Renta francuzka niemiejszego doznaje zniżenia, co przypisać należy trudnemu położeniu, w jakim rząd Ludwika Filipa, dzisiaj się znajduje. Listy z Londynu także w smutnych kolorach mająją położenie handlowe Anglii. Ministrowie coraz większych doznają trudności, a tak ani myśleć o rychłym podniesieniu się kursu.

Doniesienie.

Zrzeczenie się cofnienia przy wielkiej i awantażownej loteryi dóbr Samoklęski, u Dla Coitha syna et. Com: w Wiedniu. Ciągnięcie loteryi nastąpi jeżeli nie pierwszy to niezawodnie dnia 26 Listopada t. r. Za najwyższym pozwoleniem będzie piękne państwo Samoklęski za które summa odstepnego 250,000 zlr: w W. lub zlr: w C. M. 100,000 ofiarowaną będzie, przez loteryą wygrywane. Ta korzystna loterya zawiera w sobie 25,914 traf: pienięż: zlr: 525,000 w Wal: Wiedeńs: i 7500 czarnych losów w nominalnej wartości zlr: 75,000 w Walucie Wiedeńskiej, razem złotych reńskich 600,000 w Walucie Wiedeńskiej; co będzie podzielone w trafiania pieniężne zaczawszy od Zlr: 250,000, 20,000, 15,000, 12,000, 10,000, 6,000, 5,000, 4000, 3500, 3250, 3000, 2250, 2000, 15000, 1300, 1200, 1000, 500, 250, 200, 125, 100, i w 7500 czarnych losów, a to podług wykażu. Na osobne ciągnięcie praeimiove niebieskich wygrywających bezpłatnych losów są: 502 trafiań pieniężnych po Zlr: 20,000, 6000, 3250, 2250, 1000, 500, 250, 125, 100, etc. w ogólnej summie Zlr: 50,000 w W. W. przeznaczone. Wybrakowane niebieskie wygrywające bezpłatne losy Zlr: w W. W. 110 000 wygrać muszą. Niebieskie wygrywające bezpłatne losy mają te szczególną korzyść, że nie tylko pewne wygranie trafić muszą i z takowych 502 sztuk niezawodnie dwa razy wygrają, ale oprócz tego iż tak jak inne losy na dobra i inne trafiania pieniężne grają i nadto wszystko wrazie szczęśliwym iedenąście razy wygrać mogą.

Kupując 5 czerwonych losów po 12½ Zlr: w Walucie Wied: będzie jeden niebieski wygrywający los, którego, jak wspomniono, nie zawodnie wygrać musi, jak długo takowych wystaczy bezpłatnie dodanym.— Przy kupnie zaś 5 czarnych losów po 10 zlr: w W. W. będzie tylko zwykły czarny los czerwono stemlowany jako wolny los dodanym. (1r.)